

# Brzytwa Ojca, Underground

Ty nagi człowieku  
Przestań się w końcu bać  
Z dnia na dzień coraz bardziej  
Jesteś niewolnikiem  
Tłumiąc już w zarodku gniew  
Stajesz się męczennikiem

Niewolnicy życia

Pełniesz po Ziemi  
Jesteś nadal niewolnikiem  
Kiedy życie gardzi tobą  
Pogardź ty i nim  
Póki jeszcze jest czas  
Póki nie odpadłeś z gry

Niewolnicy życia

Nie ma przywódców  
I już nie ma żadnych wrogów  
Pozostali na Ziemi tylko niewolnicy  
Swoich myśli i czynów  
Swojej duszy zakonnicy

Niewolnicy życia